

KS. MAREK CHMIELEWSKI

**MODLITWA W ŻYCIU DUCHOWYM  
ŚWIECKICH KONSEKROWANYCH**  
**Studium w świetle nauczania Kościoła  
na temat instytutów świeckich**

Dnia 2 II 1947 roku papież Pius XII konstytucją apostolską *Provida Mater Ecclesia* ustanowił w Kościele nową formę życia konsekrowanego, którą w tym dokumencie nazwał instytutami świeckimi. Według tego, co pisze bł. Jan Paweł II w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Vita consecrata*, instytuty świeckie są równoprawną formą konsekracji na mocy profesji rad ewangelicznych obok życia mniszego i zakonnego, stowarzyszeń życia apostolskiego, dziewic i wdów konsekrowanych oraz pustelników (por. VC, n. 6–12).

Mimo iż od chwili ustanowienia instytutów świeckich minęło już 65 lat, w ciągu których dynamicznie rozwinęły się one na całym świecie, to jednak dziś ich specyfika i znaczenie dla misji Kościoła wciąż są prawie nieznanne i niedoceniane. Niemniej jednak od początku papieże, dykasterie watykańskie, a nawet poszczególni hierarchowie okazywali wiele troski o właściwy rozwój świeckiej konsekracji w świecie, czego przejawem są nie tylko oficjalne dokumenty na ten temat, ale także enuncjacje adresowane wprost do świeckich konsekrowanych lub wzmianki na ich temat przy różnych okazjach<sup>1</sup>.

Lektura wspomnianych wypowiedzi Kościoła na temat świeckich konsekrowanych pokazuje, że wśród priorytetów właściwych dla ich duchowości znajduje się modlitwa, obok Eucharystii, lektury słowa Bożego i sakramentu pokuty, nie mówiąc o innych praktykach ascetycznych. W pewnym sensie jest ona spoiwem, które wiąże ze sobą cztery główne aspekty duchowości świeckich konsekrowanych i jej poszczególne elementy. Tymi aspektami są: świeckość, konsekracja, apostołstwo i wspólnotowość. Zatem celem podjętej tu refleksji jest analiza wypowiedzi Kościoła na temat modlitwy w życiu duchowym świeckich konsekrowanych pod kątem każdego z tych aspektów.

Zanim jednak zostanie podjęta wspomniana analiza, warto nadmienić, że choć formalnie instytuty świeckie istnieją w Kościele od chwili wydania konstytucji *Provida Mater Ecclesia*, to jednak sama rzeczywistość świeckich żyjących radami ewangelicznymi w świecie sięga starożytności chrześcijańskiej. Obok rodzących się form życia monastycznego tworzyły się bowiem także wspólnoty mężczyzn i kobiet, którzy bez uciekania od obowiązków stanu i zawodu usiłowali naśladować ukryte życie Jezusa w Nazarecie. Takie wspólnoty rozwijały się w średniowieczu, czego przykładem mogą być męskie i żeńskie bractwa jezuitów, zwane hieronimitami, powstałe w XIV wieku w Sienie, czy Stowarzyszenie św. Urszuli założone przez św. Anielę Merici w XVI wieku<sup>2</sup>. Prawdziwy rozkwit różnego rodzaju zrzeszeń świeckich, którzy *de facto* żyli radami ewangelicznymi, obserwuje się w XIX wieku, czego znamionym przykładem jest działalność bł. Honorata Koźmińskiego, kapucyna, którego niehabitowe zgromadzenia zakonne w pierwotnym zamyśle miały być wspólnotami osób świeckich, podejmujących apostołstwo środowiskowe<sup>3</sup>.

Odpowiadając na oddolne zapotrzebowanie tychże środowisk, Stolica Apostolska zaczęła poszukiwać właściwej formuły prawnej dla usankcjonowania tego stylu życia. Wielką pomocą w tym względzie okazał się zorganizowany przez franciszkanina o. Agostino Gemellogo zjazd głównych przedstawicieli dwudziestu nowo powstałych stowarzyszeń świeckich, który odbył się w Szwajcarii w San Gallen w maju 1938 roku. Wypracowany wtedy memoriał posłużył do ogłoszenia konstytucji apostolskiej *Provida Mater Ecclesia* wraz z przepisami wykonawczymi, czyli tzw. *Lex peculiaris*, i wydanych rok później motu proprio *Primo feliciter* (12 III 1948) oraz instrukcji *Cum sanctissimus* (19 III 1948)<sup>4</sup>. Dokumenty te ostatecznie określiły prawną i duchową fizjonomię instytutów świeckich.

Od chwili ustanowienia instytutów świeckich obserwuje się ich dynamiczny rozwój. W 1970 roku zawiązała się Światowa Konferencja Instytutów Świeckich (CMIS – *Conferenza Mondiale degli Istituti Secolari*). Po oficjalnym zatwierdzeniu przez Stolicę Apostolską w 1974 roku, stała się ona integralną częścią Kongregacji do spraw Zakonników, która w związku z tym zmieniła swoją nazwę na Kongregację do spraw Zakonników i Instytutów Świeckich. Od tego roku co kilka lat odbywają się światowe kongresy instytutów świeckich. Godne odnotowania jest to, że VIII Światowy Kongres Instytutów Świeckich odbył się w Częstochowie w dniach 17–21 VII 2004 roku.

Obecnie na świecie jest około 190 instytutów świeckich, do których należy prawie 40 tys. osób. W tej liczbie ponad 90% stanowią wspólnoty

żeńskie. W Polsce, istniejąca od 1995 roku Krajowa Konferencja Instytutów Świeckich skupia 30 wspólnot, z czego 17 to rodzime instytuty, powstałe głównie w okresie powojennym, pozostałe zaś to instytuty pochodzenia zagranicznego. Należy do nich w sumie ponad tysiąc osób, co stanowi około 1/40 wszystkich osób konsekrowanych w Polsce.

## 1. Świeckość

Mimo iż w powszechnym odczuciu świeckość ma wydźwięk pejoratywny, to jednak stanowi ona zasadniczą rację bytu omawianej tu formy życia w Kościele, a zarazem jego najbardziej znamiennej cechą wyrażoną w samej nazwie, co podkreślają niemal wszystkie dokumenty Kościoła odnośnie do instytutów świeckich<sup>5</sup>. Co więcej, w ich duchowości świeckość doznaje rehabilitacji nie tylko w samym jej rozumieniu, ale także w praktyce, gdyż świeckość postrzegana jest nie tylko jako fakt socjologiczny, lecz „przeźreń” teologalna, która w sposób zasadniczy rzutuje na ich duchowość<sup>6</sup>. Oznacza to, że niemal wszystkie przejawy życia duchowego członka instytutu świeckiego zdeterminowane są jego świeckością, a szczególnie praktykowanie rad ewangelicznych, jak również modlitwa. Świeckość, rozumiana jako słuszna autonomia rzeczywistości doczesnej (por. EN, n. 55), jest bowiem właściwością świata, w którym i przez który, na mocy stwórczego aktu Boga i dzieła Wcielenia Syna Bożego, ma aktualizować się powszechne powołanie do świętości<sup>7</sup>.

Kard. Ildebrando Antoniutti, otwierając I Światowy Kongres Instytutów Świeckich w 1970 roku w Rzymie, zauważył, że „życie duchowe członków instytutu świeckiego rozwija się w świecie i w łączności ze światem, a to wymaga pewnej elastyczności i niezależności od form i wzorów zakonnych. Na zewnątrz życie ich nie różni się od życia innych osób stanu wolnego, ponieważ wypełniają oni swoje obowiązki w świecie, gdzie mogą wykonywać prace i podejmować zadania, których nie mogliby spełniać zakonnicy”. Nieco dalej hierarcha dodał, że świeckość ma znaczenie pozytywne, „jest bowiem cechą człowieka żyjącego pośród ludzi, chrześcijanina żyjącego pośród chrześcijan świata, tego, kto ma świadomość, że jest jednym z wielu, a jednocześnie posiada pewność, że został powołany do całkowitego poświęcenia się na stałe Bogu i duszom w sposób uznany przez Kościół”<sup>8</sup>.

Wynika z tego, że pierwszym i podstawowym zadaniem członków instytutów świeckich jest pozostawanie w świecie i realizowanie tam swojej konsekracji po to, aby z jednej strony ocalić słuszną autonomię rzeczywistości doczesnej, a z drugiej – aby tę rzeczywistość uświęcać. Zatem świat ma być dla nich właściwym i własnym miejscem dla podążania

za Chrystusem<sup>9</sup>. W środowisku pracy i zamieszkania oraz we wszystkich okolicznościach życia mają oni odkrywać Bożą obecność. Wymaga to szczególnej wrażliwości, czujności i otwartości, której nabywa się nie inaczej, jak tylko na modlitwie.

Modlitwa – jak zauważył Paweł VI, przemawiając na Watykanie 25 VIII 1976 roku do II Zgromadzenia Odpowiedzialnych Generalnych Instytutów Świeckich – jest „wyrazem tajemniczej i wzniosłej rzeczywistości, w której uczestniczą wszyscy chrześcijanie, to znaczy wyrazem naszej rzeczywistości synów Bożych...”. Jeśli będzie ona świadomie podejmowana przez członków instytutów świeckich pośród ich działalności w świecie, to wówczas „stanie się prawdziwym wyrazem świeckiej konsekracji”<sup>10</sup>. Wobec tego modlitwa jest nie tylko ich obowiązkiem, ale przywilejem i podstawą tożsamości<sup>11</sup>. Jak przypomina watykańska Komisja dla Instytutów Świeckich, świeccy konsekrowani „nie spełniliby swego zadania, gdyby nie liczyli przede wszystkim na pomoc i owocność modlitwy i nie pokładali nadziei w krzyżu, który jest zadatkiem zmartwychwstania i wypełnienia się Bożego królestwa”<sup>12</sup>.

Jeśli modlitwa Jezusa, którego oni mają naśladować, zawsze realizowała się w kontekście „świeckim”<sup>13</sup>, to także ich modlitwa powinna być wpisana w kontekst świata, w którym żyją. Jak to ma wyglądać w praktyce, uczył kard. Eduardo Pironio. Jego zdaniem modlitwa świeckich konsekrowanych, która rodzi się z natchnienia Ducha Świętego, ma „wychodzić od ich konsekrowanej świeckości”. Odnośnie do tego powiedział: „Wasza modlitwa nie tylko musi się rozwijać i czynić płodnymi wasze zadania, ale musi je całkowicie przenikać i nadawać im specjalny sens ofiarny i zbawczy. Wasz zawód nie tylko nie może przeszkadzać waszej modlitwie czy ją przerywać, ale przeciwnie ma służyć za źródło inspiracji, życia i realizmu kontemplacyjnego”<sup>14</sup>.

Przy innej okazji kard. Pironio na nowo podjął temat modlitwy „zanurzonej w świat” i świata „zanurzonego w modlitwie”. Mówił o tym, że aby rozumieć to, co się dzieje w świecie, a więc z jednej strony dostrzegać ludzkie niepokoje, a z drugiej respektować Boskie wymagania, trzeba aby członkowie instytutów świeckich prowadzili życie kontemplacyjne. „Oznacza to, że mężczyźni i kobiety modlitwy, zatrzymują się w rytmie swojej pracy, aby słuchać Boga, czasem wychodzą na pustynię, aby znaleźć się sam na sam z Nim, pielęgnują w swoim wnętrzu przestrzeń na głęboką, trwałą i aktywną ciszę. Osoby te doświadczają Boga w pracy i odpoczynku, w cierpieniu i radości, na modlitwie oraz w działalności doczesnej. Nie jest łatwa ta «świecka modlitwa», ale jest ona konieczna. Jest to jedyny sposób

życia dla członka instytutu świeckiego: oddychać nieprzerwanie w Bogu, zachowując rytm pracy i znosić ból nadziei ludzkości”<sup>15</sup>.

Do tego, aby prowadzić życie prawdziwie kontemplacyjne pośród świata, konieczny jest zmysł żywej wiary, dzięki której możliwe jest osiągnięcie tej wewnętrznej jedności. Jak uczy kard. Pironio, ów „twórczy dynamizm wiary” to cnota dziś szczególnie potrzebna w instytutach świeckich<sup>16</sup>.

Tak więc w przypadku członków instytutów świeckich jest oczywiste, że ich świecki stan rzutuje na praktyki życia duchowego, a tym samym na kształt i treść modlitwy, która – jak zauważa kard. Jean Jérôme Hamer – powinna być dostosowana do konkretnych osób, miejsc i okoliczności, w jakich oni żyją. Czas i miejsce modlitwy świeckiego nie będą więc takie same jak zakonników, którzy żyją we wspólnocie i posiadają własne miejsce modlitwy. Również teksty modlitwy będą odmienne, gdyż „członek instytutu świeckiego zaniesie spontanicznie w swojej modlitwie intencje świata, w którym żyje”<sup>17</sup>.

## 2. Konsekracja

Drugim wymiarem tożsamości członków instytutów świeckich jest konsekracja przez złożenie profesji rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. W szczególnych przypadkach wystarczy nawet ślub czystości<sup>18</sup>. Jednak tym, co różni członków instytutów świeckich od osób zakonnych, jest połączenie świeckiego stylu życia z konsekracją. Odnośnie do tego bł. Jan Paweł II pisze, że „poprzez syntezę świeckości i konsekracji, która jest ich cechą specyficzną, zamierzają oni przepajać społeczeństwo nowymi energiami królestwa Chrystusowego i dążyć do przemiany świata od wewnątrz mocą Błogosławieństw” (VC, n. 10). Słusznie więc jego poprzednik Paweł VI nazwał instytuty świeckie „doświadczalnym laboratorium», w którym Kościół sprawdza konkretne sposoby układania swoich stosunków ze światem”<sup>19</sup>. Oznacza to, że świecka konsekracja pod wieloma względami różni się od zakonnej.

Zasadniczym motywem ślubowanej czystości ze strony osób konsekrowanych jest miłość do Chrystusa. Nie jest to bynajmniej ograniczenie serca, lecz wolny i całkowity dar siebie z miłości<sup>20</sup>. Tym bardziej w przypadku świeckich konsekrowanych, czystość „nie jest ascezą samotności, lecz ascezą życia z innymi, szukania innych, aby dać im miłość Chrystusa. Uwalnia od egoizmu, rozszerza serce, pomaga zdobywać wewnętrzną wolność, pozwala stale kontrolować własną równowagę psychiczną. W istocie czystość jest nie tyle negatywnym ideałem wyrzeczenia, ile raczej cudownym oddaniem siebie Bogu na służbę braciom”<sup>21</sup>. Dzięki temu członek

instytutu świeckiego ma możliwość stawać się „bratem powszechnym, to znaczy przyjacielem wszystkich ludzi, w każdej porze, przy wszystkich okazjach i we wszystkich sytuacjach”<sup>22</sup>. Z uwagi na świecki styl życia i zanurzenie w świecie, realizacja ślubu czystości w instytutach świeckich jest o wiele trudniejsza, aniżeli w instytutach zakonnych. Ci pierwsi częściej są narażeni na pokusy świata i bardziej muszą wykazać się dojrzałością wiary, aby dochować wierności Chrystusowi<sup>23</sup>.

Jeśli chodzi o drugi ślub, to na podkreślenie zasługuje fakt, że „świecki konsekrowany, który ze względu na swoją sytuację społeczną nie rezygnuje normalnie z posiadania dóbr ani swobodnego ich użytkowania, realizuje ubóstwo przede wszystkim przez postawę wewnętrznej wolności wobec dóbr, a także przez ograniczenie swobody korzystania z tego, co posiada, dysponując tym w duchu zależności, według norm swojego instytutu”<sup>24</sup>. Ma zatem prawo do posiadania i zarabiania, zachowując przy tym konieczne minimum. Jednocześnie czuje się zobowiązany do dzielenia się z potrzebującymi, aby w ten sposób przyczynić się do budowania bardziej sprawiedliwego świata.

O ile posłuszeństwo zakonne opiera się na bezpośredniej zależności od przełożonego, to posłuszeństwo osoby świeckiej konsekrowanej ze względu na zanurzenie w świecie polega głównie na szukaniu w swym życiu woli Bożej, choć oczywiście istnieje także bezpośrednia zależność od swojego przełożonego. Naśladowanie Chrystusa w pełnieniu woli Bożej (por. Flp 2, 8), które jest treścią ślubu posłuszeństwa, domaga się od członków instytutów świeckich w pierwszym rzędzie posłuszeństwa Bogu objawiającemu swoją wolę w Kościele, jak również w „znakach czasu”, na które muszą być szczególnie wyczuleni. Świeccy konsekrowani odkrywają wolę Bożą wsłuchując się pilnie w głos Kościoła i własnego sumienia<sup>25</sup>. Po linii „szukania w pierw królestwa Bożego” (Mt 6, 33) idzie również konieczność subordynacji zawodowej. Posłuszeństwo świeckich konsekrowanych ma zatem jednocześnie wymiar wertykalny i horyzontalny, gdyż podlegają oni podwójnej zależności: od swoich przełożonych – w zakresie realizacji charyzmatu instytutu i powołania do świętości, oraz od pracodawców – w zakresie obowiązków zawodowych. Z tej racji posłuszeństwo uznawane jest za najtrudniejszą ze wszystkich rad ewangelicznych w duchowości członków instytutów świeckich<sup>26</sup>.

Relacjonując wyniki obrad Synodu Biskupów na temat powołania oraz misji świeckich w Kościele i świecie w 1987 roku kard. Jean Jérôme Hamer zwrócił uwagę uczestnikom IV Międzynarodowego Kongresu Instytutów Świeckich (Watykan, 24 VIII 1988), że „między konsekracją i modlitwą jest ścisły związek, wzajemna relacja. Całkowity dar z siebie poprzez

ślubowanie trzech rad ewangelicznych jest całkowicie w perspektywie największej miłości Boga. Modlitwa jest jednocześnie wyrazem i bodźcem naszego pragnienia Boga. Jest więc rzeczą normalną, że zaangażowaniu podstawowemu, przyjętemu przez nas na płaszczyźnie czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, odpowiadają podobne wymagania na poziomie praktyk życia duchowego”. Wobec tego – jak nieco dalej zauważył ów hierarcha – „życie konsekrowane staje się w ten sposób przestrzenią dyspozycyjności dla modlitwy”<sup>27</sup>.

W modlitwie wyraża się nie tylko tożsamość osób świeckich konsekrowanych, ale także ich charyzmat. Mówił o tym Paweł VI do II Zgromadzenia Odpowiedzialnych Generalnych Instytutów Świeckich (Watykan, 25 VIII 1976). Nawiązując do tematu Kongresu zauważył między innymi, że „wierność instytutów świeckich własnemu specyficznemu powołaniu powinna wyrażać się przede wszystkim w wierności modlitwie, która jest podstawą trwałej mocy i owocności. Bardzo szczęśliwie zatem wybraliście jako temat waszej pracy modlitwę, która jest wyrazem świeckiej konsekracji, źródłem apostołstwa i kluczem formacji. Oznacza to, że szukacie takiej modlitwy, która istotnie wyrażałaby waszą konkretną sytuację osób konsekrowanych w świecie”<sup>28</sup>.

Modlitwa jest również gwarancją wytrwania w powołaniu do życia konsekrowanego i jego rozwoju, co wielokrotnie zostało zauważone w analizowanych dokumentach Kościoła. Jest ona szczególnie potrzebna, aby zachować równowagę sumienia w złożoności sytuacji współczesnego świata. „Aby utrzymać się w równowadze, potrzeba postawy nieprzerwanej modlitwy, spokoju i autentyzmu. Karmi się ona uczestnictwem w liturgii eucharystycznej i codzienną, jeśli możliwe dłuższą medytacją słowa Bożego; potrzebuje także specjalnych okresów refleksji, modlitwy i milczenia, a więc rekolekcji i ćwiczeń duchowych, kiedy w skupieniu i z pokorą szuka człowiek woli Bożej pod działaniem Ducha Świętego”<sup>29</sup>.

Modlitwa jest również niezbędna, aby konsekrowana świeckość miała swe osadzenie eklezyjalne, bez którego straciłaby ona swą tożsamość. Przypomniał o tym cytowany kard. Pironio, który podczas jednego ze swoich wystąpień mówił o tym, że poczucie bycia w Kościele, czyli „zmysł kościelny”, jest niezwykle ważny dla samego bycia chrześcijaninem. O ileż bardziej potrzebny jest on dla bycia osobą konsekrowaną. „Jest istotny dla naszej modlitwy. Kiedy czuje się w pełni Kościół – to znaczy, zbawczą obecność Chrystusa Paschalnego w świecie – tym samym doświadcza się potrzeby modlitwy, tak jak to czynił Jezus, i rozpoczyna się od Serca Chrystusa, Syna i Odkupiciela, czciela Ojca i sługi ludzi”<sup>30</sup>.

Równocześnie z podkreśleniem znaczenia modlitwy dla świeckiej konsekracji zgłaszany jest postulat odpowiedniej formacji, która „wymaga przede wszystkim podstawowego wychowania do wiary i modlitwy, to znaczy do osobistego kontaktu z Bogiem. Wierne przyłgnięcie do Niego we wszystkich chwilach dnia, tak bogatych w obecność ludzi i całego świata stworzeń, żywy i trwały kontakt z Bogiem – zakłada wierność modlitwie, poświęcenie na nią określonego, stałego czasu, skupienie naszej uwagi na życiu w łączności z Bogiem i w nieustannym wysiłku do zachowania jedności z ludźmi. Modlitwa pomaga nam cierpliwie znosić samych siebie i nasze warunki życia, pomaga zachować równowagę i przyczynia się do trwałego wzrostu wewnętrznego”<sup>31</sup>.

Innymi słowy, zachowanie podstawowego dla instytutów świeckich charyzmatu, jakim jest konsekrowana świeckość, byłoby niemożliwe bez zaangażowanej modlitwy.

### 3. Apostolstwo

Tak samo apostołstwo, w służbie którego pozostaje konsekrowana świeckość, nie może obejść się bez modlitwy. Zjednoczenie z Chrystusem dzięki profesji rad ewangelicznych i modlitwie czyni szczególnie owocnym apostołstwo członków instytutów świeckich, gdyż przez ową syntezę świeckości i konsekracji, mogą oni „[...] przepajać społeczeństwo nowymi energiami królestwa Chrystusowego, dążyć do przemiany świata od wewnątrz mocą Błogosławieństw. Dzięki temu – jak uczy Jan Paweł II – instytuty świeckie zapewniają Kościołowi, każdy zgodnie z własnym charakterem, skuteczną obecność w społeczeństwie” (VC, n. 10; por. KPK kan. 713 § 1–2). Tak rozumiane apostołstwo świeckich jest przede wszystkim uświęcającą obecnością w świecie na zasadzie ewangelicznego zaczynu (por. Mt 13, 33). Polega ono między innymi na dzieleniu się darami duchowymi i bogactwem otrzymywanych łask<sup>32</sup>. W ten sposób dokonuje się rozszerzanie zbawienia na rzeczywistości doczesne i realizuje się zapowiedź eschatologicznej pełni stworzenia w Chrystusie oraz pragnienie św. Pawła, aby „Bóg był wszystkim we wszystkich” (1 Kor 15, 28). Niezmiernie ważnym narzędziem tego apostołstwa jest świadectwo życia wynikające z „czynu i prawdy” (por. J 3, 18), na które współczesny świat zgłasza ogromne zapotrzebowanie (por. EN, n. 41), a które ma być dawane we własnym środowisku.

Jak wynika z analizowanych dokumentów Kościoła na temat instytutów świeckich, modlitwa odgrywa niezwykle doniosłą rolę nie tylko jako sposób zjednoczenia z Chrystusem i środek osobistego uświęcenia, ale

przede wszystkim jako skuteczne narzędzie apostołskie. Odnosi się nawet wrażenie, że w zamyśle Kościoła istotą apostołskiej misji instytutów świeckich jest w pierwszym rzędzie przepajanie modlitwą otaczającej ich rzeczywistości, aby w ten sposób uobecnić Chrystusa. Trafnie wyraził to kard. Eduardo Pironio w przemówieniu na otwarciu Zebrania Odpowiedzialnych Generalnych w Watykanie dnia 23 VIII 1976 roku. O modlitwie świeckich konsekrowanych powiedział, że ma ona „wymiar głęboko ludzki i kosmiczny, to znaczy obejmuje ludzi i historię. Jest to modlitwa, która oświecła i przyjmuje ból i radość ludzi, z głębi historii, aby ofiarować je Ojcu. Jest to modlitwa, która zmierza do przemiany świata «zbawionego w nadziei» (por. Rz 8, 24) i przyspieszenia ostatecznego przyjścia Królestwa (por. 1 Kor 15, 24–28)”<sup>33</sup>.

Tę prawdę wyraził również Jan Paweł II w przemówieniu do zakonnic i żeńskich instytutów świeckich w Medellín w Kolumbii dnia 5 VII 1986 roku: „Poprzez modlitwę kontemplacyjną – jak Najświętsza Dziewica, która zachowywała i rozważała w swoim sercu Słowo Boże (por. Łk 2, 19.51) – stajecie się odważnymi świadkami obecności Pana i jesteście dla świata znakiem zapowiadającym ostateczne spotkanie z Nim. Zdolność do kontemplacji przekształca się w was w zdolność do oddziaływania ewangelizacyjnego; zdolność do milczenia przekształca się w was w umiejętność słuchania i stawania się darem dla braci”<sup>34</sup>.

Skuteczność wszelkich przedsięwzięć apostołskich uwarunkowana jest zatem modlitwą, co już we wczesnym średniowieczu znalazło odbicie w benedyktyńskiej zasadzie *ora et labora*, która przypomina o zachowaniu koniecznej równowagi pomiędzy kontemplacją i działaniem. W duchowości świeckich konsekrowanych nabiera ona szczególnego znaczenia. Bł. Jan XXIII podkreślił to w specjalnym liście, zapraszając instytuty świeckie do włączenia się w dzieło duchowego przygotowania Soboru Watykańskiego II: „Także wy, które jesteście konsekrowane Bogu w instytutach świeckich, z modlitwy macie czerpać całą wydajność waszych przedsięwzięć”. W obliczu różnych trudności, jakie niesie życie, modlitwa bowiem – jak czytamy dalej – „powoduje łagodną wytrwałość. Dobre dzieła, którym się poświęcacie, nie zawsze ukoronowane są sukcesem: spotykają was rozczarowania, niezrozumienie i niewdzięczność. Bez pomocy modlitwy nie mogłybyście wytrwać na trudnej drodze. Nie zapominajcie, że źle pojmowany dynamizm mógłby doprowadzić was do popadnięcia w «herezję czynu», potępioną przez naszych Poprzedników. Gdy pokonacie to zagrożenie, będziecie mogli być pewne, że jesteście naprawdę współpracownikami zbawienia dusz i dodacie zasług do waszej korony”<sup>35</sup>.

Te słowa jak echo powróciły w jednej z wypowiedzi Pawła VI<sup>36</sup>, jak również w refleksjach teologicznych na temat instytutów świeckich, które opracowała Komisja dla Instytutów Świeckich w 1976 roku. Czytamy tam, iż „instytuty świeckie są przekonane, że gorączkowa działalność świecka, w której uczestniczą ich członkowie, powinna czerpać moc i światło z modlitwy; że nie można oddzielać kontemplacji od rytmu życia bardzo zaangażowanego w działanie”<sup>37</sup>.

Obecny papież Benedykt XVI, podobnie jak wszyscy jego poprzednicy, często wyraża troskę o instytuty świeckie. Zachęcając je do wierności swemu charyzmatowi i do trwania w jedności z Kościołem lokalnym, podkreślił, że taka wierność „jest możliwa, kiedy pozostajemy wytrwali w drobnych, ale nieodłącznych sprawach codzienności: przede wszystkim kiedy jesteśmy wierni modlitwie i słuchaniu słowa Bożego”<sup>38</sup>. A zatem nie ma takich spraw, których modlitwa osoby świeckiej konsekrowanej nie byłaby zdolna przemienić w apostołski czyn, służący uświęceniu innych i całego świata.

#### 4. Wspólnotowość

Przeżywanie swej konsekracji przez członków instytutów świeckich, jak również spełnianie licznych i odpowiedzialnych zadań apostołskich w świecie, mimo iż dokonuje się w sposób indywidualny, to jednak zawsze ma wymiar wspólnotowo-eklezyjalny. Także pod tym względem świeccy konsekrowani różnią się od osób zakonnych. W odniesieniu do instytutów zakonnych mówi się o życiu wspólnym, które warunkuje funkcjonowanie poszczególnych zakonów i zgromadzeń zarówno w wymiarze indywidualnej realizacji rad ewangelicznych, jak i podejmowanych dzieł apostołskich. Natomiast w przypadku instytutów świeckich chodzi o więzy braterskie, które są u podstaw autentycznej komunii danego instytutu. W praktyce oznacza to, że instytuty świeckie z zasady nie prowadzą życia wspólnego w specjalnie przystosowanych do tego domach, ani też nie występują jako podmiot prawny dzieł czy działań apostołskich w Kościele albo inicjatyw o charakterze społecznym. Instytut świecki swój charyzmat zawsze realizuje w oparciu o osobistą odpowiedzialność każdego z jego członków.

Tworzenie więzi braterskich w instytucie świeckim jest zatem czymś niezmiernie ważnym, a zarazem bardzo kruchym. Dokonuje się to w pierwszym rzędzie przez różnego rodzaju wspólne, okresowe lub okazjonalne spotkania formacyjno-duchowe, takie jak: rekolekcje, dni skupienia, zjazdy studyjne, a także przez korespondencję, indywidualne kontakty towarzyskie itp. Szczególną jednak rolę w tym względzie odgrywa modlitwa. Jest ona zarazem źródłem i przejawem braterskich więzi danego instytutu, przede

wszystkim jednak stanowi wyraz zakorzenienia we wspólnocie Kościoła, bez którego niemożliwe byłyby nadprzyrodzone więzi braterskie pomiędzy członkami danego instytutu.

Tę fundamentalną prawidłowość dostrzegł Eduardo Pironio w cytowanym przemówieniu na otwarciu Zebrania Odpowiedzialnych Generalnych. Odnośnie do konieczności pielęgnowania „zmysłu kościelnego” przez modlitwę, powiedział: „Nasza modlitwa dokonuje się wewnątrz Kościoła pojmowanego jako braterska komunია ludzi z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. «Ja w nich, a Ty we Mnie, aby byli jedno»: taki jest Kościół. Dlatego nasza modlitwa – również wtedy, gdy modlimy się sami czy w małych grupach – ma zawsze wymiar kościelny. To jest cały Kościół, który modli się w nas. [...] Duch Święty jest tym, który sprawia jedność w Kościele. Dlatego jedność kościelna, prawdziwa komunია wszystkich w Chrystusie, jest owocem naszej modlitwy, która autentycznie dokonuje się w Duchu Świętym”. Następnie dodał, że „konsekwencją czy owocem prawdziwej modlitwy będzie otwarcie bardziej głębokie i radosne na innych. Nie można doświadczyć obecności Jezusa w ludziach, jeśli nie ma mocnego i głębokiego doświadczenia Boga w płodnym zaciszu pustynnym. Ale to spotkanie z Panem, w uprzywilejowanej bliskości, jaką daje kontemplacja, musi prowadzić nas do nieustannego odkrywania Jego obecności w potrzebujących (por. Mt 25)”<sup>39</sup>.

Na eklezjalno-wspólnotowy charakter życia osób konsekrowanych, a zwłaszcza świeckich, zwraca uwagę *Instrumentum laboris X* Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, który odbywał się w październiku 2001 roku w Rzymie. Zarówno kapłani, osoby zakonne, członkowie instytutów świeckich oraz stowarzyszeń życia apostołskiego, jak również niezliczone ruchy kościelne „ze względu na ich życie w jedności, reprezentują Kościół złączony w modlitwie, w pracy, we współdzieleniu aspektów fundamentalnych codziennej egzystencji”<sup>40</sup>. Jednym z konkretnych przejawów eklezjalności życia konsekrowanego świeckich jest natomiast troska o rozwój powołań w Kościele. Wskazują na to częste wzmianki o instytutach świeckich w orędziach Jana Pawła II na Światowe Dni Modlitw o Powołania. Na przykład w Orędziu na XXI Światowy Dzień Modlitw o Powołania w 1984 roku papież pisał: „Wszyscy musimy pamiętać, że modlitwa w jej różnorodnych formach jest pierwszą i niezastąpioną posługą, którą możemy ofiarować dla wielkiej sprawy powołań. Ogromna potrzeba kapłanów, diakonów, braci i siostr zakonnych, członków instytutów świeckich, misjonarzy musi spotkać się z wielką odpowiedzialnością modlitwy. Przeto proszę was wszystkich – rozsianych po całym świecie –

o modlitwę, o częstą modlitwę, o modlitwę nieustanną o to, co tak żywo dotyczy interesów królestwa Bożego<sup>41</sup>.

Codzienna modlitwa i medytacja oraz wsłuchiwanie się w słowo Boże, czyli znana od starożytności praktyka *lectio divina*, dzięki której słowo Boże od wewnątrz kształtuje człowieka, sprawiają, że wśród członków instytutów świeckich pogłębiać się będzie zjednoczenie z Bogiem, a tym samym braterska komunია pomiędzy nimi<sup>42</sup>. Pielęgnowanie jej wymaga ascezy, gdyż komunია ta – jak przypomina Komisja dla Instytutów Świeckich – „zakłada nade wszystko w konkretnie spotkań i relacji z innymi stan ustawicznej modlitwy, wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem oraz konieczność skoncentrowania swego życia na Chrystusie, od którego wszystko pochodzi i do którego wszystko zmierza<sup>43</sup>”.

Na doniosłość tego wymiaru życia duchowego instytutów świeckich zwrócili uwagę także biskupi polscy w specjalnym liście pasterskim wydanym w 2002 roku z okazji VI Dnia Życia Konsekrowanego. Czytamy tam między innymi, że „rzeczywiście członkowie instytutów inwestują w jedność braterską wiele czasu i mnóstwo pomysłów. Na pierwszym miejscu stoi modlitwa i wzajemna troska o każdego członka, a zwłaszcza o tych, co przeżywają trudności<sup>44</sup>”.

\* \* \*

Bł. Jan Paweł II, który serdeczną troską otaczał osoby konsekrowane, w tym również instytuty świeckie, w liście apostolskim *Novo millennio ineunte* pisze, iż znakiem naszych czasów jest to, że „mimo rozległych procesów laicyzacji obserwujemy dziś w świecie powszechną potrzebę duchowości, która w znacznej mierze ujawnia się właśnie jako nowy głód modlitwy” (n. 33). Potwierdzają to liczne centra duchowości i szkoły modlitwy, których powstało bardzo wiele w ostatnich dziesięcioleciach, zwłaszcza przy różnych domach zakonnych.

Jak wynika z przeprowadzonej analizy, także instytuty świeckie mają ważne zadanie do spełnienia w dziele zaspokajania owego głodu modlitwy w świecie. Nie chodzi tu jednak o uczenie innych, jak się dobrze modlić, ale o samą realną modlitwę, która może i *de facto* przemienia świat. Przypomina się w tym miejscu słynne porównanie modlitwy do dźwigni, jakim posłużyła się św. Teresa od Dzieciątka Jezus. Pisze ona: „Pewien Mędrzec powiedział: «Dajcie mi dźwignię i punkt oparcia, a ruszę z posad ziemią». To, czego Archimedes nie mógł osiągnąć, ponieważ prośby swej nie kierował do Boga i miał na myśli czynność wyłącznie materialną, to święci w całej pełni otrzymali. Wszechmocny dał im za punkt oparcia

samego Siebie i tylko Siebie; za dźwignię: modlitwę, która wznieca ogień miłości. W ten sposób podźwignęli oni świat; w ten sposób dźwigają go Święci, którzy jeszcze toczą boje, i w ten sposób dźwigać go będą ci, którzy po nich będą następować aż do skończenia świata”<sup>45</sup>.

To samo można powiedzieć o świeckich konsekrowanych. Modlą się pośród świata i nasączając swoją modlitwą wszystkim tym, co go stanowi, przez oparcie się na poślubionym sobie Chrystusie, skutecznie przemieniają rzeczywistość doczesną i przybliżają królestwo Boże.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Całość dotychczasowych wypowiedzi Kościoła na temat instytutów świeckich autor zebrał i opracował w dziele pt. *Świeccy konsekrowani w nauczaniu Kościoła. Zbiór dokumentów*, Lublin 2011. Znalazły się tam 123 teksty, jakie ukazały się od 1947 do 2010 roku (dalej cyt: Zbiór).

<sup>2</sup> Zob. L. Morosini Montevicchi, S. Sernagiotto di Casavecchia, *Zwieszła historia instytutów świeckich*, Kraków 1992, s. 13–14; M. Chmielewski, *Jezuaci*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. J. Duchniewski [i in.], t. 7, Lublin 1997, k. 1252–1253.

<sup>3</sup> Zob. W. Słomka, *Padre Onorato Koźmiński precursore degli Istituti secolari*, „L'Osservatore Romano”, 104(1964), nr 268, s. 5; L. Boriello, G. della Croce, B. Secondin, *La spiritualità cristiana nell'età contemporanea*, Roma 1985, s. 248.

<sup>4</sup> Pius XII położył tam akcent na świecki charakter tych nowych form życia konsekrowanego w Kościele, stwierdzając, że świeckość „stanowi całą rację ich bytu”. – Zbiór, s. 35. Papież posłużył się także słynnym zdaniem o Gemellego, najbardziej charakteryzującym duchowość instytutów świeckich, że „[...] apostołstwo instytutów świeckich powinno być wiernie pełnione nie tylko w świecie, ale także niejako od strony tego świata...”. – Cyt. za: L. Morosini Montevicchi, *Gli istituti secolari laicali dalla „Provida Mater” ad oggi*, w: *Vita consacrata*, t. 2, red. L. Caimi [i in.], Torino 1994, s. 21.

<sup>5</sup> Zob. J. Słomińska, *Świeckość członków instytutów świeckich*, w: *Z Chrystusem w świecie. Instytuty świeckie w 50-lecie „Provida Mater Ecclesia”. Wypowiedzi Kościoła. Materiały z sympozjum*, red. M. Chmielewski, W. Słomka, K. Stawecka, Lublin 1997, s. 195–210.

<sup>6</sup> Zob. L. Rutowska, *Model duchowości świeckich konsekrowanych*, „Ateneum Kapałńskie” (AtK), 105(1985), s. 313.

<sup>7</sup> C. Rocchetta, *La consacrazione secolare dei laici*, w: *Vita consacrata*, t. 2, dz. cyt., s. 55–82.

<sup>8</sup> Zbiór, s. 244 i 246.

<sup>9</sup> P. Walkiewicz, *Duchowość świeckich konsekrowanych*, Lublin 2003, s. 141.

<sup>10</sup> Zbiór, s. 86.

<sup>11</sup> „Jest rzeczą oczywistą, że źródłem witalności i skuteczności tej formy życia jest łaska, to znaczy inicjatywa i działanie Boga w tych, których powołuje On do życia konsekrowanego i do obecności w świecie – w zjednoczeniu z Nim. Dlatego też świecki konsekrowany nie tylko żywi głębokie przekonanie, że modlitwa i asceza są dla niego koniecznością i obowiązkiem, lecz także widzi on w tych zobowiązaniach przejaw swego najgłębszego życia i osobistej więzi z Chrystusem”. – Komisja dla Instytutów Świeckich, *Refleksje teologiczne na temat instytutów świeckich* (Watykan 1976), w: Zbiór, s. 266–267.

<sup>12</sup> Tamże, s. 273.

<sup>13</sup> *Sia questa una semplice parola di speranza*. Przemówienie kard. Eduardo Pironio do II Światowego Kongresu Instytutów Świeckich (Watykan, 25 VIII 1980), w: tamże, s. 331.

<sup>14</sup> *Vorrei salutarvi*. Przemówienie kard. Eduardo Pironio na otwarciu Zebrania Odpowiedzialnych Generalnych (Watykan, 23 VIII 1976), w: tamże, s. 295.

<sup>15</sup> *Bienvenidos este encuentro de gracia*. Przesłanie kard. Eduardo Pironio na II Latinoamerykański Kongres Instytutów Świeckich (Watykan, 12 VII 1979), w: tamże, s. 302.

<sup>16</sup> *Formacja członków i rola odpowiedzialnych*. Przemówienie kard. Eduardo Pironio do Kongresu Kanadyjskich Instytutów Świeckich (Québec, 18 V 1980), w: tamże, s. 322.

<sup>17</sup> *Wnioski synodalne i ich konsekwencje dla instytutów świeckich*. Sprawozdanie kard. Jeana Jérôme Hamera do IV Międzynarodowego Kongresu Instytutów Świeckich (Watykan, 24 VIII 1988), w: tamże, s. 384.

<sup>18</sup> Zob. *Małżonkowie a instytuty świeckie*. Instrukcja Kongregacji do spraw Zakonów i Instytutów Świeckich. Sekcja Instytutów Świeckich (Watykan, 10 V 1976), w: tamże, s. 278.

<sup>19</sup> *Ben volontieri*. Przemówienie Pawła VI do II Zgromadzenia Odpowiedzialnych Generalnych Instytutów Świeckich (Watykan, 25 VIII 1976), w: tamże, s. 84.

<sup>20</sup> Zob. M. P o m a, *La spiritualità e la missione dei laici nell'esperienza degli istituti secolari*, Milano 1987, s. 31.

<sup>21</sup> *Refleksje teologiczne na temat instytutów świeckich*, art. cyt., s. 268.

<sup>22</sup> Tamże, s. 269.

<sup>23</sup> Mając na myśli m.in. realizację ślubu czystości wśród spraw świata, Paweł VI charyzmat instytutów świeckich nazwał „[...] drogą trudną, «drogą alpinistów ducha», którzy poruszają się po krawędzi [...] równi pochyłej, przyciągającej kroki ku łatwiznie schodzenia w dół, ale zarazem pobudzającej je do wysiłku wznoszenia się wwyż”. – *Noi accogliamo*. Przemówienie Pawła VI do I Światowego Kongresu Instytutów Świeckich (Watykan, 26 IX 1970), w: tamże, s. 64.

<sup>24</sup> *Refleksje teologiczne na temat instytutów świeckich*, art. cyt., s. 269.

<sup>25</sup> Tamże, s. 271–272.

<sup>26</sup> Zob. H.U. von Balthasar, *Ryzyko instytutów świeckich*, „Communio”, 5(1985) nr 6, s. 122.

<sup>27</sup> Zbiór, s. 383–384.

<sup>28</sup> Tamże, s. 85.

<sup>29</sup> *Refleksje teologiczne na temat instytutów świeckich*, art. cyt., s. 272; por. *El encuentro de oración en esta tarde*. Przemówienie Jana Pawła II do zakonników i przedstawicieli instytutów świeckich (Madryt, 2 XI 1982), w: Zbiór, s. 114.

<sup>30</sup> *Vorrei salutarvi*, art. cyt., s. 290.

<sup>31</sup> *Nel presentare*. Instrukcja Kongregacji do spraw Zakonów i Instytutów Świeckich o formacji w instytutach świeckich (Watykan, 6 IV 1980), w: Zbiór, s. 306; zob. *Formacja członków i rola odpowiedzialnych*, art. cyt., s. 320.

<sup>32</sup> Zob. G. B r a s c a, *Wymiar apostołowski instytutów świeckich*, AtK, 105(1985), s. 226–227.

<sup>33</sup> Zbiór, s. 290; Tenże hierarcha zwracając się do uczestników II Światowego Kongresu Instytutów Świeckich, który odbywał się w Watykanie w sierpniu 1980 roku podkreślił, że „życie i rozwój instytutu świeckiego zależą zasadniczo od dwóch rzeczy: od jego realizmu historycznego (od rzeczywistego zaangażowania się w życie miasta: w rodzinę, w pracę, w kulturę, w społeczeństwo i w politykę) oraz od jego głębokiego zjednoczenia się z Chrystusem”, które dokonuje się nie inaczej, jak „poprzez modlitwę, krzyż i codzienne wypełnianie woli Ojca”. – *Sia questa una semplice parola di speranza*, art. cyt., s. 331.

<sup>34</sup> Zbiór, s. 146; Podobnie wypowiadał się Paweł VI w przemówieniu do misjonek Instytutu Świeckiego Królestwa Naszego Pana Jezusa Chrystusa (Watykan, 2 VIII 1970): „Cieszymy się, że w imieniu Kościoła możemy potwierdzić całą ufność, jaką Kościół w was pokłada, jaką pokłada w waszej modlitwie, w waszym apostołacie, w waszym życiu poświęconym Królestwu Chrystusa. Kościół patrzy na was z wielką miłością, ponieważ wie, że jesteście w jego sercu i z nim pulsujecie tym samym rytmem miłości Chrystusa do dusz i do świata”. – Tamże, s. 60.

<sup>35</sup> *Il tempio massimo...*, art. cyt., s. 49.

<sup>36</sup> Zwracając się do Rodziny Paulińskiej, papież wezwał do wierności charyzmatowi ich specyficznego apostołatu poprzez media, „który wiele utraciłby ze swojej autentyczności i skuteczności, lub po prostu przestałby takim być”, gdyby jej członkowie, a wśród nich także świeccy konsekrowani „zaniechali troski o to, co wyborne, mocne duchowo i moralnie, nadprzyrodzone, a co wymaga intensywnego życia wewnętrznego, karmionego codziennie modlitwą oraz

adoracją, i doskonałej zgodności z doktryną katolicką, którą podaje nauczanie Kościoła”. – *La professione cristiana con la completa testimonianza di vita*. Przemówienie Pawła VI do Rodziny Paulińskiej podczas audyencji generalnej (Watykan, 27 XI 1974), w: Zbiór, s. 82.

<sup>37</sup> Tamże, s. 272.

<sup>38</sup> *È una grande gioia per me...* Przemówienie Benedykta XVI do osób zakonnych, członków instytutów świeckich i stowarzyszeń życia apostołskiego Diecezji Rzymskiej (Watykan, 10 XII 2005), w: Zbiór, s. 212. To samo zalecenie papież powtórzył w swoim przemówieniu z okazji XII Dnia Życia Konsekwowanego dnia 2 II 2008 roku: „[...] niech modlitwa i medytacja oraz wsłuchiwanie się w słowo Boże będzie waszym pokarmem w ciągu dnia. Wy, którzy znacie starożytną praktykę *lectio divina*, pomagajcie wiernym dostrzec jej wartość w ich codziennym życiu. Usiłujcie przekładać na codzienne świadectwo to, czego naucza słowo Boże, pozwólcie, by ono was kształtowało, niczym ziarno rzucone w żyzną ziemię, co przynosi obfite owoce”. – Tamże, s. 222.

<sup>39</sup> Tamże, s. 290–291.

<sup>40</sup> Tamże, s. 229.

<sup>41</sup> Tamże, s. 128. Podobny apel wyraził Błogosławiony w Orędziu na XXV Światowy Dzień Modlitw o Powołania w 1987 roku i w Orędziu na na XLI Światowy Dzień Modlitw o Powołania w 2003 roku. – Zob. tamże, s. 150 i 202.

<sup>42</sup> *Sono molto lieto di incontrarvi*. Przemówienie Benedykta XVI z okazji XII Dnia Życia Konsekwowanego (Watykan, 2 II 2008), w: tamże, s. 222.

<sup>43</sup> *Refleksje teologiczne na temat instytutów świeckich*, art. cyt., s. 269.

<sup>44</sup> Komisja Konferencji Episkopatu Polski do spraw Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego, *List pasterski o instytutach świeckich* (Warszawa, 27 I 2002), w: Zbiór, s. 463.

<sup>45</sup> *Dzieje duszy*, Rękopis C, 36r°–36v°.